

ks. Jacek Hadryś

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Rady ewangeliczne w życiu świeckich konsekrowanych według bł. Stefana Wyszyńskiego

Poddając analizie cztery podstawowe dokumenty dotyczące instytutów świeckich: *Provida Mater Ecclesia*¹, *Primo feliciter*², *Cum sanctissimus*³ oraz *Vita consecrata*⁴, można wyodrębnić zasadnicze elementy stanowiące podstawę duchowości osób świeckich konsekrowanych. Pierwszym z nich jest zachowanie w pełni, we wszystkim, świeckiego charakteru życia. Drugi element stanowi praktyka rad ewangelicznych, potwierdzona profesją i uznana przez Kościół. Trzecim z zasadniczych elementów jest apostołstwo pełnione w świecie, w miejscach i okolicznościach odpowiadających warunkom świeckim. Z powyższego wynika, iż duchowość świeckich konsekrowanych można sprowadzić do trzech określeń: świeckość, konsekracja i apostołstwo. Rzeczą oczywistą jest wzajemne przenikanie się tychże elementów⁵.

Jak łatwo zauważyć, duchowość członków instytutów świeckich jest związana z życiem w świecie według rad ewangelicznych połączonych z apostołskim zaangażowaniem. Członkowie instytutów świeckich,

przeżywając swoją konsekrację w świecie i w łączności ze światem, starają się na podobieństwo zaczynu przepoić wszystko duchem ewangelicznym dla umocnienia i wzrostu Ciała Chrystusa. Aby osiągnąć ten cel, uczestniczą w funkcji

1 Pius XII, *Provida Mater Ecclesia*, Rzym 1947.

2 Tenże, *Primo feliciter*, Rzym 1948.

3 Święta Kongregacja do spraw Zakonów, *Cum sanctissimus*, Rzym 1948.

4 Jan Paweł II, *Vita consecrata* (dalej VC), Rzym 1996.

5 Por. J. Zbiciak, Świeckie życie konsekrowane, „Ateneum Kapłańskie” (dalej AK) 1985, z. 459, s. 206; G. Lazzati, *Konsekracja i świeckość*, AK 1985, z. 459, s. 214–223; L. Rutowska, *Model duchowości świeckich konsekrowanych*, AK 1985, z. 460, s. 307–308; G. Lazzati, *Duchowość świecka*, Kraków 1993, s. 49–86; M. Chmielewski, *Instytuty świeckie*, w: *Vita consecrata. Adhortacja. Tekst i komentarze*, red. A.J. Nowak, Lublin 1998, s. 412–423.

*ewangelizacyjnej Kościoła poprzez osobiste świadectwo życia chrześcijańskiego, czynne kształtowanie rzeczywistości doczesnych zgodnie z zamysłem Bożym, współpracę w służbie kościelnej wspólnocie w sposób zgodny ze świeckim stylem życia, jaki jest im właściwy*⁶.

Niniejszy artykuł jest poświęcony nauczaniu bł. Stefana Wyszyńskiego na temat życia osób świeckich konsekrowanych według rad ewangelicznych, które było skierowane do członkiń Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła⁷. Początki tegoż Instytutu sięgają 1942 roku⁸. Jego założycielką była pani Maria Okońska, natomiast ojcem i kierownikiem duchowym członkiń Instytutu od 1943 roku był ks. Stefan Wyszyński, późniejszy prymas Polski⁹. Często spotykał się z Pomocnicami, otaczał je swoją opieką, współpracował z nimi, dbał o ich duchową formację, pisząc pierwsze *Ustawy* i czuwając nad następnymi, prowadząc comiesięczne dni skupienia, coroczne rekolekcje, adoracje Najświętszego Sakramentu, nabożeństwa, przewodnicząc Apelom Jasnogórskim. Trwało to aż do jego śmierci w 1981 roku. Nauczanie bł. Stefana Wyszyńskiego zawierające ponad trzy tysiące wypowiedzi w znacznej części zostało nagrane na taśmach magnetofonowych, a następnie spisane i przygotowane do autoryzacji. Brakujące przemówienia z konieczności odtworzono nie z kaset, ale z notatek prowadzonych przez członkinie Instytutu. Całość materiału została zgromadzona

6 VC nr 32.

7 Od 2005 roku Instytut Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła nosi nazwę Instytut Prymasa Wyszyńskiego.

8 Pierwsze spotkanie odbyło się 26 sierpnia 1942 roku. Od liczby jego uczestniczek powstało określenie Ósemka.

9 Por. *Wstęp*, w: *Ustawy Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła*, Warszawa 1998, s. 7. Opis genezy i historii Instytutu, opracowany przez autora niniejszej rozprawy, ukazał się w 60. rocznicę jego powstania, zob. J. Hadryś, *60-lecie Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła*, „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 2002, nr 12, s. 14-20. Ponownie, w kontekście wydarzeń mających miejsce w Kościele polskim i powszechnym, a także w połączeniu z problematyką świeckich konsekrowanych, został przedstawiony w: J. Hadryś, *Maryjny rys duchowości Instytutu Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła*, Poznań 2004, s. 13-50 oraz tenże, *Apostolat Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła. Studium na podstawie nauczania Stefana kardynała Wyszyńskiego*, Poznań 2009.

w archiwum Instytutu, w domu głównym w Choszczówce (w Warszawie)¹⁰. Materiał ten stanowi podstawowe źródło niniejszego opracowania¹¹.

Autor artykułu postawił sobie za cel przedstawienie nauczania prymasa Wyszyńskiego na temat życia według rad ewangelicznych członkiń Instytutu Pomocnic, czyli osób świeckich konsekrowanych. W związku z powyższym poddał analizie nauczanie bł. Stefana Wyszyńskiego w tymże aspekcie obejmujące lata 1943-1981, czyli okres od pierwszego spotkania ks. Wyszyńskiego z członkiniami powstającego Instytutu aż do jego śmierci. Zachowując klimat i specyfikę ascetycznych konferencji i rozważań prymasa, zaprezentował uzasadnienie życia konsekrowanego przez niego podawane, a następnie jego nauczanie dotyczące konsekrowanej czystości, ubóstwa oraz posłuszeństwa. W zakończeniu artykułu umieścił podsumowanie swoich badań oraz podał tezy i wnioski z nich wypływające. Warto być świadomym trudności związanych z analizowanym materiałem: różnorodnością nauczania ks. Wyszyńskiego, jego typowo duszpasterskim i konferencyjnym językiem, a także specyficznym charakterem wypowiedzi skierowanych do zamkniętej grupy osób świeckich konsekrowanych¹².

1. Uzasadnienia życia konsekrowanego

Prymas Wyszyński nauczał, iż każdy wierzący w Chrystusa jest poświęcony Bogu, czyli konsekrowany już poprzez przyjęcie sakramentu chrztu świętego. Jednakże uważał, że obok tej podstawowej konsekracji istnieje jeszcze możliwość ściślejszego poświęcenia się Bogu poprzez specjalny akt rozumnej i wolnej woli, dzięki której dana osoba wybiera głębokie związanie się z Kościołem, widząc w tym konieczny element swojego rozumnego

10 Materiał ten obejmuje ponad 20 tysięcy stron maszynopisu.

11 Teksty bł. Stefana Wyszyńskiego, opatrzone odpowiednimi numerami i wykorzystane w niniejszym artykule, są maszynopisami i pochodzą z archiwum tegoż Instytutu. Zostały one autoryzowane przed laty przez Wyszyńskiego bądź później, z jego upoważnienia, przez Instytut Prymasa Wyszyńskiego.

12 Troska o wierne oddanie charakteru wypowiedzi ks. Wyszyńskiego spowodowała, iż w cytatach można zauważyć pewne potknięcia stylistyczne (należy pamiętać, że teksty zostały spisane z nagrań magnetofonowych, a wygłaszane były *na żywo*). W cytowanych słowach oraz w przypisach można spotkać się z różną pisownią odnośnie do wielkich i małych liter, co również zostało w niniejszym artykule celowo pozostawione.

działania¹³. Uważał, że niezbędne jest zakorzenienie się w Kościele nie tylko poprzez aprobatę odpowiedniej władzy kościelnej, ale przede wszystkim przez świadomość, że jest się w Kościele przez żywą wiarę i zjednoczenie z Chrystusem¹⁴. Według bł. Stefana Wyszyńskiego wzorem owego wszczępienia w Kościół jest Maryja, która jest jak gdyby:

najdoskonalszą formą, sposobem wszczępienia się w Kościół przez żywą wiarę, gorącą miłość i całkowite zjednoczenie z Chrystusem. Zespolenie z Kościołem [...] musi zawierać w sobie te właśnie elementy: wiarę, miłość i zjednoczenie z Chrystusem. Taką była Maryja i dlatego nazwano Ją Prawzorem¹⁵.

Wyszyński zdawał sobie sprawę, że treść ślubów składanych w zakonach i w instytucjach świeckich zasadniczo jest jednakowa, ale ich interpretacja różni się. Zauważył, że również:

Szłała swoje śluby i Maryja. Miała swoje szlachetne ambicje, aby się oddać całkowicie i wyłącznie na służbę synagogi, aby się niejako odgradzić od świata [...]. Pan Bóg Jej zobowiązania uszanował, ale interpretację dał swoją, bo chociaż chciała spędzić swoje życie całkowicie na bogomyślności, wprowadził Ją w świat. Chociaż chciała zachować swoje integralne dziewictwo, uzupełnił je macierzyństwem. Chociaż chciała we wszystkim być posłuszną ludziom, uczynił Ją posłuszną Sobie – Ancilla Domini. Idzie jednak na służbę ludzi, na służbę Temu, który miał iść do ludzi, i chociaż miała swój ideał ubóstwa i żyła w nim, jednakże Bóg Ją uczynił najbogatszą istotą na świecie, bo posiadała w sobie, na ramionach swoich i pod swoją opieką Tego, który jest Panem wszechświata¹⁶.

Także świeckie kobiety konsekrowane mogły wcześniej wyobrażać sobie swoje życie jako „odgrodzone, tak starannie okryte, zakreślone habitem, czy też klauzurą, ale Pan Bóg te porywy pierwszej młodości wyinterpretował na swój sposób¹⁷”.

Kardynał Wyszyński z naciskiem zachęcał wierzących w Chrystusa do troski o coraz silniejszą więź z Bogiem. Czynił to w kontekście powołania

13 S. Wyszyński, *Istotne cechy Instytutu*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 18.08.1976, nr 1947, s. 9.

14 Por. tamże, s. 11.

15 Tamże, s. 9.

16 Tenże, *Nowy sens ślubów: czystości, posłuszeństwa, ubóstwa*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 13.09.1963, nr 287, s. 1.

17 Tamże, s. 2.

do pracy apostołskiej i związanego z nim niebezpieczeństwa aktywizmu. Uważał, że nawet jeśli ktoś rozpoznał swoje powołanie w pierwszym rzędzie poprzez pragnienie pomagania Kościołowi, a nie w szukaniu pomocy na drodze dążenia do osobistej doskonałości, to taką osobę należy wpierw przekonać do prowadzenia głębokiego życia wewnętrznego, aby ją w ten sposób przygotować do prowadzenia odpowiedzialnego apostołstwa: „najpierw Bóg, potem apostołstwo”¹⁸. Rzecz jasna, dbanie o osobiste życie duchowe osób świeckich konsekrowanych zostało wyznaczone przede wszystkim poprzez wierne wprowadzanie w życie rad ewangelicznych¹⁹:

*Doświadczenie uczy, że apostołowanie wymaga pewnej wewnętrznej wolności od otoczenia i od siebie. Od rzeczy wyzwalamy się przez ślub ubóstwa. Od siebie samego wyzwalamy się przez ślub czy też przyrzeczenie, czy obietnicę posłuszeństwa, by w ten sposób uaktywnić się wewnątrznie, nie czynić sobie przeszkód i innym tych przeszkód nie stwarzać*²⁰.

„Przez ślub czystości zobowiązujemy się dobrowolnie do poświęcenia swojego życia całkowicie, wyłącznie sprawie Bożej”²¹.

Prymas zdawał sobie sprawę, że w zakonach jest łatwiej żyć według rad ewangelicznych niż w świecie²². Akcentował nie tyle literę prawa, ale odpowiednie usposobienie wewnętrzne, gdyż jego zdaniem ono jest istotne i rozstrzyga o wewnętrznej postawie. Według ks. Wyszyńskiego należy „odmierzać” życie radami ewangelicznymi według swoich możliwości, a nawet więcej:

*Nie idzie o dozowanie: czy to jest niedoskonałość, grzech powszedni, czy grzech ciężki. Idzie o ofiarę, jaką daję z siebie, by ona była jak największa. Jeśli mogę coś jeszcze uczynić, to wydobywam z siebie i daję. Motywem zawsze jest tu większa miłość, bo miłość zawsze wybiera więcej, zawsze daje więcej niż jest zobowiązana*²³.

18 Tenże, *Obowiązki Pomocnicy Maryi Wspomożycielki*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 16.07.1957, nr 24, s. 3.

19 Por. tamże, s. 8.

20 Tenże, „*Nie wyście Mnie wybrali...*”, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 20.08.1970, nr 762, s. 2-3.

21 Tamże, s. 3.

22 Por. tenże, „*Przystąpmy z ufnością do stolicy łaski...*”, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 22.08.1968, nr 568, s. 1-3.

23 Tenże, *Przyrzeczenia i śluby*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 19.07.1957, nr 30, s. 2.

2. Konsekrowana czystość

Stefan Wyszyński podczas różnych rekolekcji czy dni skupienia, które prowadził dla członkiń Instytutu, niejednokrotnie swoje rozważania poświęcał omówieniu ślubu czystości. Uważał, iż:

cnota czystości w duchu Pomocnic Maryi Jasnogórskiej pomaga w głębszym zjednoczeniu się z Chrystusem Oblubieńcem żyjącym w Kościele, w pełniejszym rozwoju życia wewnętrznego i usuwaniu przeszkód w służbie ludziom w duchu miłości apostołskiej²⁴,

jak również porządkuje stosunek do Boga i do siebie, przywraca równowagę ducha, ułatwia bezpośrednie oddanie się w miłości Bogu²⁵. Był pewny, że czystość dla apostołstwa ma wielkie znaczenie, ponieważ trzeba samemu być wewnętrznym czystym, aby zbliżając się do człowieka, nie zaszkodzić mu, lecz pomóc. Wyjaśniał, że cnota czystości przez uporządkowanie ludzkiego wnętrza i umiejętność opanowania reakcji prowadzi daną osobę do wewnętrznego spokoju, a w konsekwencji do głoszenia Chrystusa, a nie siebie:

Ludzie, którzy się opanowali zmysłowo, są opanowani i na zewnątrz, są uosobieniem pokoju i wprowadzają pokój w otoczenie. To jest psychologia, ascetyka i mistyka czystości. Ponieważ to jest tak ważne dla pracy apostołskiej, od członków instytutów świeckich, mających żyć wśród ludzi, nawet w rodzinach, wymaga się bezwzględnie cnoty czystości²⁶.

Błogosławiony Stefan Wyszyński odwoływał się do przykładu Maryi, aby potwierdzić tezę, że ślub czystości daje wewnętrzną swobodę i umiejętność obracania się wśród ludzi:

Ślub czystości pojmowany tradycyjnie odgradza jak gdyby człowieka, który tym ślubem się związał, od reszty ludzi, którzy nie żyją ani ślubem, ani duchem czystości. Tymczasem Maryi nie odgradził, przeciwnie, wprowadził Ją w życie ludzkie. Jest to wzór dla nas, członkiń świeckiego Instytutu, że te Boże sprawy, które w nas

24 Tenże, *Konferencja V*, Choszczówka 31.08.1973, nr 1292, s. 10.

25 Por. tenże, *Duch ubóstwa i czystości*, Dzień skupienia Ósemki, Stryszawa 3.09.1946, nr 24*, s. 5-10.

26 Tenże, *Obowiązki Pomocnic Maryi Wspomożycielki*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 16.07.1957, nr 24, s. 6.

są, nie mogą nas odgradzać od ludzi. [...] Niejedna zakonnica wzdryga się, gdy ma iść na wesele, ale Maryja, która wykonywała swój ślub w obliczu Boga, tego się nie lękała²⁷.

Gdy prymas Wyszyński wyjaśniał ślub czystości, wiele uwagi poświęcił celibatowi. W tym kontekście odwołał się do problematyki bezżenności księży, potrzebnej dla zachowania ich duchowej wolności. Jego zdaniem wolność, jaką daje bezżenność, ma wymiar przede wszystkim apostołski. Aby człowiek mógł swobodnie służyć wszystkim, nie może być związany obowiązkami względem własnej rodziny. Dla pełnienia posługi apostołskiej niezbędna jest dyspozycyjność, a wymóg celibatu ją umożliwia. Poza tym uważał, że:

doświadczenie codzienne poucza, że człowiek tylko wtedy może być gotów na wszystko, gdy wie, że nikt po nim nie będzie płakać. Wtedy łatwiej jest narazić się na każde niebezpieczeństwo, a to jest potrzebne dla prawdziwej miłości Chrystusa²⁸.

Ze względu na apostołski charakter Instytutu Pomocnic, który zakłada od swoich członkiń pełną, wewnętrzną swobodę, uważał za rzecz oczywistą, iż jednym z warunków przyjęcia do Instytutu jest gotowość zachowania celibatu²⁹. Jednakże rezygnacja z założenia rodziny nie ma oznaczać wyrzeczenia się usposobienia rodzinnego, ale przeniesienie życia rodzinnego na Kościół i na wszystkie kontakty z ludźmi: „My też tworzymy rodzinę i wytwarzamy atmosferę rodzinną dla pełniejszego oddania się pracy apostołskie³⁰”.

Wyszyński był świadomy, iż kwestia ślubu czystości nie wiąże się jedynie z problematyką celibatu, ale w szerszym zakresie obejmuje także pielęgnowanie cnoty czystości, czyli do umiłowania oraz zrozumienia jej sensu, porządkowania uczuć według chrześcijańskiej hierarchii wartości, poddania Chrystusowi wszystkich myśli, słów i czynów, do zachowania pewnej autonomii od innych ludzi, aby jedynie z Chrystusem utrzymywać bezpośredni kontakt. Taką troskę o cnotę czystości prymas wyprowadzał przede wszystkim z motywów apostołskich:

27 Tenże, *Nowy sens ślubów...* dz. cyt., nr 287, s. 3.

28 S. Wyszyński, *Przyrzeczenia i śluby*, dz. cyt., s. 6.

29 Por. tamże, s. 5-7.

30 Tenże, *Wyrzeczenie się życia rodzinnego*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, La-ski 23.01.1962, nr 227, s. 2.

Nie może pełnym sercem mówić o Bogu ktoś, kto ma w oczach myśli tego świata. Musi oglądać Boga, aby Go znać. Ten może mówić o Bogu, który Go ogląda, który oglądanego miłuje i miłowanego głosi³¹.

Uważał, że zachowanie ślubu czystości pomaga w apostołstwie także poprzez pogłębianie tzw. duchowej inteligencji. Jest tak dlatego, że człowiek czysty ma szerszy, wrażliwszy i pogodniejszy umysł, jest wewnętrznie wolny nawet od samego siebie. Z tego względu taka osoba może służyć innym z wewnętrzną swobodą, zajrzeć w głębię ich serca, dostrzec w nich Boga w myśl słów Chrystusa z kazania na górze: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5,8). Wobec powyższego Stefan Wyszyński z jednej strony zachowanie czystości uważał za narzędzie miłości apostołskiej, a z drugiej – za jej usprawnienie, ponieważ jest rzeczą pewną, iż im człowiek jest bliżej Chrystusa, w lepszej relacji z Nim, tym jego posługiwanie ludziom może być owocniejsze. Ponadto według niego ślub czystości jest wyrazem nieustannego ofiarowania siebie Chrystusowi żyjącemu w Kościele, a ofiarowanie to posiada nie tylko wartość uświęcającą daną członkinię Instytutu, ale także wymiar apostołski. Ślub czystości jest dla Pomocnicy również „środkiem zadośćuczynienia i wynagrodzenia za niewierności świata kobiecego prawom Bożym³², poświęceniem się dla ratowania świata kobiecego i szacunku dla kobiety, czyli i w tym wymiarze posiada on wyraźnie apostołski wydźwięk. Postępowanie zgodnie ze złożonym ślubem czystości i w jego duchu według prymasa sprzyja także umacnianiu w środowisku atmosfery czystości, przywracaniu właściwego zrozumienia czystości moralnej, wychowywaniu młodzieży w umiłowaniu czystego życia i stanowi pomoc na drodze wyzwolenia się człowieka z upadku i poniżenia³³.

Omawiając w 1968 roku cechy powołania do Instytutu Pomocnic bł. Stefan Wyszyński z naciskiem podkreślił, iż odpowiednią kandydatką jest kobieta zdolna do życia rodzinnego, która poprzez rezygnację z niego czyni „świadomą ofiarę dla większej miłości Boga, by całkowicie służyć Chrystusowi w dziełach i pracach apostołskich³⁴. Uznał w ten sposób, że złożenie ślubu czystości zawiera u swoich korzeni decyzję o wyborze większej miłości Boga kosztem pięknej miłości ku drugiemu człowieko-

31 Tamże, s. 7.

32 Tamże, s. 9.

33 Por. tamże, s. 11; tenże, *Konferencja V*, dz. cyt., s. 10-13.

34 Tenże, *Cechy powołania do Instytutu*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 21.08.1968, nr 561, s. 7.

wi. Ponadto podkreślił, że ślub ten wyraża pragnienie poświęcenia się całkowicie służbie Chrystusowi w pracy apostołskiej. Prymas Wyszyński apostołskie znaczenie ślubu czystości w szczególny sposób wyprowadzał z Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny:

Trzeba było aż Niepokalanego Poczęcia, aby Maryja zdolna była do apostołskiego zadania, jakie miała spełnić. [...] To wyjątkowy przywilej, jedyny dla Maryi i my go nie osiągniemy. Ale jest tu analogia, która wskazuje, co należy w sobie uczynić, aby być podobnym do Niej, co trzeba by przyjąć, aby być przygotowanym do pracy apostołskiej. Patrzymy na Maryję³⁵

Ponadto w jednym z rozważań ksiądz prymas stwierdził, iż

ważną rzeczą, zwłaszcza w cnocie czystości, jest modlitwa. Człowiek rozmodlony chodzi bezpiecznie wśród pokus. [...] Ludzie zahartowani w walce o swego Boga, ludzie modlitwy, przetrwają nawet wielkie burze pokus³⁶.

3. Konsekrowane ubóstwo

Kardynał Wyszyński, komentując przyrzeczenie ubóstwa³⁷, podkreślił, iż nie oznacza ono, aby „nic nie mieć, ale aby to, co jest w posiadaniu, mogło służyć potrzebom życia apostołskiego”³⁸. Wszystko, co członkini Instytutu posiada, ma być skierowane ku Chrystusowi:

Wszystkie nasze wartości duchowe czy materialne kierujemy przez usposobienie i ducha ubóstwa ku Jezusowi. Wszystko ma Jemu służyć. On ma rósć przez wszystko, co ja posiadam, a ja mam się wyzbyć dla Niego, mam maleć, aby On olbrzymiał³⁹.

Prymas tłumaczył, że zawsze należy wspierać osoby będące w potrzebie i czynić to w taki sposób, aby jak najlepiej usłużyć im, aby móc jak najwięcej ludzkich potrzeb zaspokoić. To, co znajduje się w posiadaniu Instytutu,

35 Tenże, *Przyrzeczenia i śluby*, dz. cyt., nr 30, s. 10.

36 Tenże, *Rozważania wakacyjne*, Rozważanie z dnia 24.07.1961, nr 185, s. 18.

37 Zgodnie z pierwszą redakcją *Ustaw* Instytutu nie był to ślub, ale przyrzeczenie.

38 Tenże, *Obowiązki Pomocnic...*, dz. cyt., nr 24, s. 6.

39 Tenże, *Nowy sens ślubów...*, dz. cyt., nr 287, s. 5.

ma być tak używane, aby mogło wystarczyć możliwie najdłużej⁴⁰. Idealem w życiu Pomocnic powinno być nie tyle to, aby jak najmniej mieć, ile to, aby chętnie i łatwo dysponować tym, co się ma. Prymas uważał, że nie bogactwo jest rzeczą złą, tylko egoizm posiadania, a najważniejszy jest duch ubóstwa. Warto zachowywać w życiu hierarchię wartości: niezbędne, konieczne, potrzebne, pożyteczne, przyjemne. Żyjąc w duchu ubóstwa nie jest konieczne stosowanie „sztywnych” zasad: „Mam jechać. – tramwaj czy taksówka? – Jeśli mam powód ważny, nie naruszam ubóstwa, gdy wybiorę taksówkę, jeśli nieważny – chociaż są pieniądze, mogę naruszyć”⁴¹. Przyrzeczenie ubóstwa należy składać w duchu szukania najpierw Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości (por. Mt 6,33). Niezwykle ważne jest sformułowanie *najpierw*, które wskazuje na prymat dążeń. Cała wewnętrzna dynamika życia w Instytucie ma się opierać na szukaniu *najpierw* sprawiedliwości Bożej: „Chodzi o życie w stanie łaski uświęcającej, z której wynika wszystko: cały porządek w dziedzinie przykazań i łaski – a wszystko inne będzie wam przydane”⁴². Stefan Wyszyński wyjaśniał, iż:

*Ludzie oddani sprawom doczesnym, materialnym, zwłaszcza ekonomicznym, są niewolnikami tysięcy sytuacji, podczas gdy ludzie, którzy wiążą się z Bogiem, mają zawsze tę postawę – kochaj Boga i czyń, co chcesz. Nie wikłają się w sprawy materialne; o tyle tylko, o ile to jest niezbędne do utrzymania na odpowiednim poziomie warunków naszego bytowania*⁴³.

Z tego względu takie osoby są podczas pełnienia apostołskiej służby bardziej dyspozycyjne, wewnętrznie wolne⁴⁴.

Warto pamiętać, że przyrzeczenie ubóstwa nie określa granicy, której nie wolno przekroczyć, nie można go w żadnym przypadku traktować według litery prawa. Powinno się mówić raczej o cnocie ubóstwa, która określa pewne maksimum, niż o ślubie, który ze swej natury podaje pewne minimum. Poza tym cnota jest rzeczywistością dynamiczną, zmusza do wysiłku, aby ciągle się w niej doskonalić i ją pogłębiać. Życie w duchu ubóstwa

40 Por. tamże.

41 Tenże, *Pytania rekolekcyjne i odpowiedzi Ojca*, Rekolekcje Ósemki, Łaski 4.08.1952, nr 117*, s. 3; por. tamże, s. 3-5.

42 Tenże, *Przyrzeczenie ubóstwa*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Zielonka 31.10.1957, nr 14, s. 2.

43 Tenże, *Konferencja II podczas rekolekcji*, Choszczówka 30.08.1973, nr 1285, s. 10.

44 Por. Tenże, *Duch ubóstwa i czystości*, dz. cyt., nr 24*, s. 1-5; tenże, *Homilia podczas Mszy Świętej*, Choszczówka 26.02.1979, nr 2493, s. 3 i 7-8.

zakłada kierowanie się argumentem tzw. wyrównania społecznego rozumianego jako przekazywanie innym wszystkiego, co posiada się w nadmiarze. Niezwykle ważne jest kształtowanie w sobie cnoty wyrównania społecznego w odniesieniu nie tylko do członkiń Instytutu, ale do każdego człowieka. Pomocnice muszą się bronić przed wytworzeniem ducha własnościowego, przed zamknięciem się w swoim „getcie”. Według kard. Wyszyńskiego ważne jest wypracowanie w sobie odpowiedniego stylu przeżywania codzienności, czyli decydowania czy dana członkini Instytutu, mówiąc metaforycznie, musi mieć całą szklankę, czy też wystarczy jej pół szklanki, a reszta jest do rozproszczenia. Każda Pomocnica powinna uznawać wszystko, co posiada, także swoje talenty i przyniosy, za dary Boże użyzione przez Boga dla zaspokajania swych potrzeb i czynienia dobrze innym w dziełach apostołskich. Nie powinna się martwić ani brakiem, ani nadmiarem jakichkolwiek dóbr. Powinna zdawać sobie sprawę z faktu, że „dobra mają swoją wartość nie wtedy, gdy są nagromadzone, lecz wtedy, gdy są umiejętnie rozprowadzane”⁴⁵. Również wybierając kierunek studiów czy pracę zawodową, członkini Instytutu mają kierować się przede wszystkim względami apostołskimi, a nie ekonomicznymi: „Wykształcenie to usprawnienie apostołstwa, a nie środek do zdobywania zysków ekonomicznych”⁴⁶.

Prymas Wyszyński uważał, że poziom życia wszystkich członkiń Instytutu powinien być równy, dlatego Pomocnice powinny się kierować zasadą posiadania prywatnego, ale użytkowania wspólnego. Owa zasada prywatnego posiadania, a jednocześnie wspólnego użytkowania, pomaga w prowadzeniu oszczędniejszej ekonomii, ponieważ wspólna ekonomia jest zawsze najbardziej rozrzutna. Ubóstwo, które przyrzekają Pomocnice, nie oznacza, aby nie mogły one niczego posiadać, ale zobowiązuje je do posiadania po to, aby mogły czynić dobrze. Nie jest rzeczą naganną, gdy członkini Instytutu pragnie być bogatą, jeśli motywacją tego pragnienia jest chęć służenia, pomagania bliźnim. Z tego względu, gdy ktoś jej coś daje, ona powinna to przyjąć, gdyż wówczas zwiększają się jej możliwości pomagania innym, ubrania ich czy nakarmienia. W życiu w duchu ubóstwa wpisuje się również wykształcenie wszystkich dziewcząt w taki sposób, aby umiały wykonywać posługi potrzebne nie tylko im, ale i innym członkiniom Instytutu,

45 S. Wyszyński, *Przyrzeczenie ubóstwa*, dz. cyt., nr 14, s. 5.

46 Tamże.

ponieważ oczekiwanie świadczenia posług od innych osób jest w Instytucie wykluczone⁴⁷.

Ubóstwo w życiu członkiń Instytutu powinno się wyrażać w sposobie ich życia, ubioru, urządzenia mieszkania, ale także w wewnętrznej wolności od rzeczy zbędnych. Wydatki mają być oszczędnie prowadzone, celowe, jednakże dobry, apostołski cel usprawiedliwia większy wydatek. Ubiór powinien być odpowiedni do środowiska, w którym dana osoba żyje, a ubranie ma być traktowane jako środek apostołstwa. Jak zauważył bł. Wyszyński, „zaniedbany strój wcale nie jest sprawdzianem świętości”⁴⁸. Nie może być jednak wielkich rozbieżności w ubraniu między członkiniami Instytutu⁴⁹. Mieszkanie każdej z członkiń Instytutu powinno być skromnie urządzone, aby była ona osobą wewnętrznie wolną od rzeczy zbędnych: „Przed kupieniem każdego przedmiotu mam zadawać sobie pytanie jak filozof – czy mi to naprawdę koniecznie potrzebne?”⁵⁰.

Jest rzeczą oczywistą, iż Instytut jako grupa mająca określone cele apostołskie powinien posiadać pewne dobra wspólne, za pomocą których mógłby poszerzyć możliwość swojego apostołskiego oddziaływania i czynienia dobra bliźnim, jednakże potrzebne jest czuwanie, aby wszystkie dobra prywatne czy wspólne rzeczywiście w pełni służyły zadaniom apostołskim. Szczególnie znamienne jest specjalne zaznaczenie w ustawach Instytutu, że „zarówno Instytut, jak i jego członkinie nie mogą posiadać na własność takich dóbr, które zabierałyby zbyt wiele czasu przeznaczonego na pracę apostołską”⁵¹.

Zachowywanie ubóstwa nie oznacza braku doceniania darów Bożych, ale korzystanie z nich oszczędnie, z unikaniem marnotrawstwa, rozrzutności i złego używania dóbr własnych bądź należących do Instytutu:

47 Por. tenże, *Powołanie do Instytutu*, Rekolekcje roczne Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 30.09.1980, nr 2741, s. 4.

48 Tenże, *Przyrzeczenie ubóstwa*, dz. cyt., s. 8.

49 Poprawka w *Ustawie* naniesiona osobiście przez prymasa Wyszyńskiego, por. *Ustawy Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła*, red. S. Wyszyński, M. Okońska, J. Michalska, M. Wantowska, Warszawa 1981, par. 45, pkt. 10.

50 S. Wyszyński, *Przyrzeczenie ubóstwa*, dz. cyt., s. 8; por. poprawkę w *Ustawach* dotyczącą oszczędności w życiu wspólnoty w *Ustawy Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła*, dz. cyt., par. 45, pkt. 4.

51 *Projekt Ustaw Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej – Wspomożycielki Kościoła*, red. S. Wyszyński, M. Okońska, J. Michalska, Redakcja I, Komańcza 1956, par. 52, pkt. 6.

„Oszczędzać sobie – nie skąpić dzięłom apostołskim – ma być znamieniem postawy Pomocnic M.W. w dziedzinie dóbr materialnych”⁵².

Z troski o życie Pomocnic w duchu ubóstwa przełożone Instytutu mają stosować zasadę: „każdemu według potrzeb, zgodnie z warunkami i wymaganiami środowisk pracy zawodowej i apostołskiej”⁵³. Z tego względu przełożone, dbając o wszystkie członkinie Instytutu, powinny wiedzieć, co one posiadają, aby nie było pod tym względem różnic między nimi. Jeśli zdarzy się, iż ustalą, że określony procent z pensji powinno się oddać na rzecz Instytutu, a któraś z członkiń w sumieniu uważa, że ona może dać więcej, to w duchu cnoty ubóstwa powinna tak uczynić⁵⁴.

Podczas jednego z dni skupienia bł. Stefan Wyszyński, snując rozważania dotyczące Chrystusowych błogosławieństw, nawiązał do ubóstwa wewnętrznego. Stwierdził, iż zewnętrzne rzeczy jest łatwo oddać w jakimś uniesieniu,

*ale oddać Bogu przywiązanie do siebie, swoje plany, myśli, akty woli, chcenia, to już jest coś! [...] Tak pojęte ubóstwo równa się wolności wewnętrznej. [...] Gdy człowiek jest wyzwolony z siebie, Królestwo Boże należy do niego*⁵⁵.

Nietrudno zauważyć, iż takie wewnętrzne nastawienie bardzo pomaga w owocnym wykonywaniu posługi apostołskiej. Praktykowane przez Pomocnice ubóstwo nie jest zatem ubóstwem samym dla siebie, ale ma wyraźnie apostołskie ukierunkowanie⁵⁶.

4. Konsekrowane posłuszeństwo

Komentując pierwszy projekt *Ustaw* Instytutu Stefan Wyszyński uznał, iż ślub posłuszeństwa jest m.in. warunkiem podniesienia owocności i możliwości pracy apostołskiej. Jednocześnie zauważył, iż w instytutach świeckich członkowie zobowiązują się do posłuszeństwa często nie na zasadzie ślubu, ale przyrzeczenia. Powyższe wynika z założenia, że przy formie życia, jaką propagują instytuty świeckie, często zachodzi potrzeba, aby członkowie

52 Tamże, pkt. 8.

53 Tamże, pkt. 9.

54 Por. tamże par. 52; S. Wyszyński, *Przyrzeczenie ubóstwa*, dz. cyt., s. 1-11.

55 S. Wyszyński, *Niech się wybrani cieszą ze swej chwały...*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Zielonka 31.10.1957, nr 13, s. 6-7.

56 Por. tenże, *Po ślubach i przyrzeczeniach*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 4.08.1958, nr 75, s. 4.

decydowali sami o sobie. Według prymasa zagadnienie: ślub czy przyrzeczenie, pozostaje dla Pomocnic sprawą otwartą, niemniej jednak osobiście opowiadał się za ślubem, uważając, że wyższy stopień miłości prowadzi do większego stopnia wyrzeczeń i zobowiązań. Dlatego też zalecał raczej ślub, który jest bardziej uroczystym zobowiązaniem niż zwykłe przyrzeczenie⁵⁷. Późniejsza praktyka życia zdecydowanie potwierdziła intuicję księdza prymasa⁵⁸.

Ślubowane przez Pomocnice posłuszeństwo Kościołowi ma – tak jak konsekrowana czystość i konsekrowane ubóstwo – charakter wybitnie apostołski. Cele apostołskie Instytutu są celami Kościoła i mają być osiągnięte pod zwierzchnictwem biskupa danej diecezji. Jak zauważył Stefan Wyszyński, Chrystus „przez posłuszeństwo dokonał zbawienia świata i nie można odtąd zbawiać ludzi bez posłuszeństwa”⁵⁹. Chrystus jest doskonałym wzorem posłuszeństwa połączonego z zapomnieniem o sobie⁶⁰:

Wybrał szczytowe posłuszeństwo – Ojcu. I dlatego Bóg dał Mu zwycięstwo. Jest w chwale Ojca uwielbiony za swoje posłuszeństwo. Ale to Jego posłuszeństwo jest jakimś wielkim zwycięstwem całego rodzaju ludzkiego w Chrystusie, który jest Głową odkupioną rodziny ludzkiej [...]. Odtąd mamy wspaniały wzór posłuszeństwa⁶¹.

Pomocnice przez ślub posłuszeństwa jednoczą się stałym węzłem z Chrystusem i Jego Kościołem, poddają Jemu swoją wolę w celu prowadzenia dzieła apostołstwa pod zwierzchnictwem hierarchii i przełożonych Instytutu. W późniejszej wersji *Ustaw*, zatwierdzonych przez prymasa Wyszyńskiego w 1979 i 1981 roku, specjalnie zaznaczono, że przez ślub posłuszeństwa

Pomocnice Maryi Jasnogórskiej realizują także najgłębiej swoje oddanie się w wolę Maryi, Matki Kościoła za Kościół święty, stając się Jej narzędziem, w duchu wiary w Jej nadprzyrodzone kierownictwo jako Matki i Przełożonej Instytutu⁶².

57 Por. tenże, *Obowiązki Pomocnic...*, dz. cyt., nr 24, s. 7; tenże, *Posłuszeństwo*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 19.07.1957, nr 31, s. 1.

58 Por. tenże, *Konferencja V*, dz. cyt., nr 1292, s. 13.

59 Tenże, *Posłuszeństwo*, dz. cyt., s. 2.

60 Por. tenże, *Dziękczynienie po Mszy Świętej i Komunii Świętej*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 1.08.1958, nr 68, s. 2-3,

61 Tenże, *Tajemnica władania – przez uległość*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 2.04.1969, nr 593, s.12.

62 *Ustawy Instytutu Świeickiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła*, par. 44.

Ustawy te postanawiały, że Pierwsza Pomocnica symbolicznie, po objęciu urzędowania, składa na ręce prymasa Polski przyrzeczenia pracy apostołskiej pod jego kierunkiem oraz zobowiązanie do przyjęcia zadań zleconych przez władzę kościelną⁶³.

Ślub posłuszeństwa ma być także wewnętrzną szkołą stałego oddawania się umysłem, wolą i sercem Chrystusowi oraz Jego Kościołowi zarówno w pracy dotyczącej własnego uświęcenia, jak i działalności apostołskiej⁶⁴. Nie można go rozumieć jako jednorazowy akt czy formalną deklarację, ale należy traktować jako stan duchowego, pewnego wewnętrznego nastawienia, stałą wolę nieustannego ofiarowywania siebie Chrystusowi i Jego Kościołowi. Nie chodzi w nim jedynie o sferę zewnętrzną, ale o

*wewnętrzne powiązanie się z Chrystusem w Jego Kościele i działanie w pracy apostołskiej w tym właśnie duchu oddawania siebie. A więc przewyżczania samego siebie umysłem, wolą i sercem*⁶⁵.

Sumienne wypełnianie ślubu posłuszeństwa ma wynikać z wewnętrznego skierowania się ku Chrystusowi. Chodzi w nim o wewnętrzną lojalność wobec Chrystusa. Przez ten ślub Pomocnice ofiarują Bogu swoją wolną wolę, a zatem sięgają do istoty swojej osobowości. Ze względu na miłość ku Bogu oświadczają, że rezygnują z tego wielkiego daru, aby lepiej służyć Bogu i Kościołowi. W ten sposób odzyskują wewnętrzną swobodę i wolność⁶⁶:

*Posłuszeństwo nie jest tylko uległością, jest władaniem. [...] Przez posłuszeństwo człowiek zaczyna władać nad sobą. Uległość, którą człowiek okazuje, jest jakimś znakiem mocy. [...] Nie posłuchać jest łatwiej. Posłuchać – trudniej*⁶⁷.

Według prymasa Wyszyńskiego można powiedzieć, iż ten ślub jest trudniejszy do wypełnienia od ślubów czystości i ubóstwa, ponieważ

63 Por. S. Wyszyński, *Konferencja V*, dz. cyt., s. 14.

64 Por. tenże, *Duch posłuszeństwa*, Dzień skupienia Ósemki, Stryżawa 3.09.1946, nr 25*, s. 1-7.

65 Tenże, *Konferencja V*, dz. cyt., s. 15.

66 Por. tenże, *Konferencja II...*, dz. cyt., nr 1285, s. 9.

67 Tenże, *Tajemnica władania...* dz. cyt., nr 593, s. 1-2.

wymaga nieustannego jak gdyby włączania własnej linii życiowej, własnego stylu życia, własnego sposobu myślenia, całej tej zawartości myślowej, duchowej, własnej, we wspólną linię „ad bonum communitatis”⁶⁸.

Jednakże jak zauważył:

*najbardziej się Bogu podoba posłuszeństwo Jego Syna, Matki Chrystusowej, Kościoła, jego świętych i że przez posłuszeństwo Bogu powstają największe dzieła i w Kościele, i w rodzinie ludzkiej*⁶⁹.

Aby rzeczywiście żyć posłuszeństwem, konieczne jest umotywowanie go w sobie w sposób nadprzyrodzony:

*Jeżeli człowiek ma w świadomości – że tak powiem na wierzchu – te motywy nadprzyrodzone, łatwo się zorientuje i wtedy posłuszeństwo przychodzi bez konfliktu. Ale jeżeli człowiek się odzwyczaił od takiego łatwego kontaktowania z motywami nadprzyrodzonymi, wtedy konflikty są częste i im człowiek ma w sobie mniej zmysłu nadprzyrodzonego, a więcej przywiązania do siebie i własnej woli, tym konflikty są częstsze*⁷⁰.

Dla życia w posłuszeństwie konieczna jest miłość:

*Posłuszeństwo w ogóle jest możliwe wtedy, kiedy jest miłość. Gdzie nie ma miłości, tam posłuszeństwo zawodzi, tam staje się ono ciągle jakimś bajorem, w którym grzeszną nieustannie nogi i trzeba z tego bajora albo samemu się wydzwigać, albo zmusznie i pracowicie poddawać się innym, którzy będą z tego bajora wyciągali. Człowiek może stać silną stopą tylko na miłości. Jeżeli ma taki fundament, wszystkie inne właściwości mają się o co oprzeć, ale jeżeli tego zabraknie, to właściwie nie ma żadnej cnoty*⁷¹.

Zdaniem bł. Stefana Wyszyńskiego jest rzeczą jasną, iż życie według słu-
bu posłuszeństwa powinno być rozumne. Należy poznawać argumenty woli,

68 Tenże, *Nowy sens ślubów...*, dz. cyt., nr 287, s. 3.

69 Tenże, *Dziękczynienie po Komunii świętej*, Choszczówka 31.08.1973, nr 1289, s. 5.

70 Tenże, „*Nie wyście Mnie wybrali...*”, Rekołeksje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 20.08.1970, nr 762, s. 10-11.

71 Tenże, *Co zadecydowało o Zwiastowaniu?*, Jubileuszowy dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 25.03.1971, nr 825, s. 6-7.

która zobowiązuje, ale nawet wtedy, kiedy podawane racje okażą się niewystarczające, pozostanie racja zastępcza: zaufanie do przełożonej. Celem ślubowanego posłuszeństwa w Instytucie jest zarówno dobro wewnętrzne członkiń, jak i dobro zewnętrzne osiągnięte w dziełach Instytutu i jego pracy apostołskiej. Zawsze zatem posłuszeństwo może posłużyć wewnętrznemu dobru osoby, która je podejmuje⁷². Ważne, aby posłuszeństwo praktykować ze względu na motywy nadprzyrodzone, aby miało ono wartość nadprzyrodzoną. Najlepiej jest, kiedy wypływa ono z apostołskiej miłości „Chrystusa żyjącego w Kościele i członków Jego Ciała Mistycznego”⁷³.

Pomocnicze przez ślub posłuszeństwa mają obowiązek kierowania się wolą przełożonych,

*wypełniania w duchu nadprzyrodzonym nie tylko ich rozkazów i poleceń, ale stosowania się do rad i życzeń, wczuwania się w ich zamiary i intencje, podyktowane Ustawami i dobrem Instytutu, w pracy wewnętrznej, zespołowej, apostołskiej i zawodowej*⁷⁴.

Powyższe nie zwalnia ich jednakże z obowiązku twórczej inicjatywy w pracy przyjętej i wykonywanej. Posłuszeństwo w pracy wewnętrznej jest związane z pielęgnowaniem duchowości Instytutu, czyli współżycia z Chrystusowym Ciałem Mistycznym (Kościołem) przez Maryję. Wewnętrzną miarą posłuszeństwa Pomocnicy Maryi są słowa św. Pawła: „Nie na oko służąc, jakoby ludziom się podobając, ale jak służy Chrystusowi, czyniąc wolę Bożą z serca, z dobrą wolą służąc, jak Panu, a nie ludziom” (Ef 6,6)⁷⁵. Wypełniając ślub posłuszeństwa, członkinie Instytutu w szczególności powinny uszanować uprawnienia przełożonych wszystkich stopni, odnosząc się do ich poleceń jak do poleceń Chrystusa działającego w Kościele przez swoich prawowitych przedstawicieli, a także jak do poleceń Jego Matki, której oddały się w niewolę⁷⁶. Ponadto powinny zachować wewnętrzną cześć wobec biskupów i kapłanów, wystrzegać się ujemnego osądzania ludzi i nie mówić źle bez poważnej przyczyny o wła-

72 Por. tenże, *Dziękczynienie po Komunii...*, dz. cyt., nr 1289, s. 2-7.

73 *Projekt Ustaw Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej – Wspomożycielki Kościoła*, dz. cyt., par. 51, pkt. 7.

74 Tamże, pkt. 9.

75 Cyt. za: *Ustawy Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła*, dz. cyt., par. 44, pkt. 4.

76 Wzmianka o odnoszeniu się do poleceń przełożonych jak do poleceń Matki Chrystusa nie była umieszczona w pierwszej redakcji *Ustawy z 1956 roku*.

snych przełożonych czy sługach Kościoła, a także, w przypadku różnicy zdań, zachować zawsze ewangeliczną zasadę: „Idź i upomnij go w cztery oczy” (Mt 18,15). Według prymasa Wyszyńskiego w sytuacjach wynikających z zadań apostołskich lub dobra duchowego bliźnich wyższego rzędu mają być gotowe do osobistej ofiary i wyrzeczenia, a nawet poniesienia osobistej szkody. W sytuacjach skrajnych mają być gotowe również do poświęcenia i ofiary z własnego życia według zdania przełożonych odnośnie do wymogów związanych ze zbawieniem dusz ludzkich bądź wynikających z istotnej potrzeby Kościoła⁷⁷.

Doskonałym wzorem posłuszeństwa dla Pomocnic są słowa Chrystusa wypowiedziane do Ojca w Ogrójcu: „Nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie” (Łk 22,42b), a także słowa Maryi ze Zwiastowania: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1,38)⁷⁸. Stefan Wyszyński modlił się podczas jednego z dni skupienia Instytutu Prymasowskiego do Matki Bożej:

Ucz nas całkowitej gotowości, aby we wszystkim działa się wola Twojego Syna. Wszczępij w nas sumienność w posłuszeństwie i uległości. Ucz nas posłuszeństwa! Nikt Ci nie może pomagać, kto nie słucha, tak jak Ty słuchałaś⁷⁹.

Jak zauważył, Chrystus przez miłujące posłuszeństwo wyzwolił świat:

Słowo Przedwieczne Ciałem się stało, zstąpiło z nieba, posłuszne, bo miłowało. To było posłuszeństwo miłujące. I dlatego tak owocne, i dlatego tak skuteczne, twórcze, zbawcze, a jednocześnie wyzwalające. [...] Posłuszeństwo wyzwala. Wyzwala ode mnie, bo człowiek jest największym niewolnikiem samego siebie⁸⁰.

77 Por. S. Wyszyński, *Posłuszeństwo*, dz. cyt., nr 31, s. 11; *Projekt Ustaw Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej – Wspomożycielki Kościoła*, dz. cyt., par. 51, pkt. 11.

78 Por. *Projekt Ustaw Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej – Wspomożycielki Kościoła*, dz. cyt., par. 51, pkt. 8.

79 S. Wyszyński, *Modlitwa za Kościół – brewiarz*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Łaski 24.09.1958, nr 79, s. 1; por. tenże, *Posłuszeństwo Jezusa i Maryi wzorem posłuszeństwa w Zespole*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 30.08.1979, nr 2575, s. 1-5.

80 Tenże, *Co zdecydowało...*, dz. cyt., nr 825, s. 7.

* * *

Z powyższej analizy wypowiedzi prymasa Wyszyńskiego jednoznacznie wynika, iż zachowywanie przez Pomocnice rad ewangelicznych nie tylko jest traktowane jako środek służący ich osobistemu uświęceniu, ale również jako przygotowanie do owocnego pełnienia przez nie misji ewangelizacyjnej. Ścisła więź z Bogiem daje mocny fundament do aktywnego uczestniczenia w apostołowaniu. Chodzi w nim o służbę Kościołowi na wzór Maryi. Ślub czystości zobowiązuje do poświęcenia swojego życia w całości i wyłącznie Bożej sprawie, pogłębia tzw. inteligencję duchową, prowadzi do pełniejszej dyspozycyjności, daje czyste serce i wewnętrzne uporządkowanie, które są niezbędne dla pełnienia posługi ewangelizacyjnej. Konsekrowane ubóstwo pomaga w uzyskiwaniu i zachowywaniu wolności od otoczenia i od siebie samego, co jest tak ważne w pełnieniu ewangelizacyjnej posługi. Pomaga, aby wszystko, co jest w posiadaniu, mogło być wykorzystane dla potrzeb życia apostołowskiego. Prowadzi do kierowania się przy wybieraniu kierunku studiów bądź pracy zawodowej przede wszystkim względami apostołskimi, a nie ekonomicznymi. Nie jest ubóstwem samym dla siebie, ale posiada wyraźnie ewangelizacyjne ukierunkowanie. Posłuszeństwo Kościołowi ma charakter apostołski, prowadzi do podniesienia owocności i możliwości pracy ewangelizacyjnej, jest szkołą oddawania się w pracy apostołskiej Chrystusowi i Kościołowi. Życie według rad ewangelicznych, prowadzone przez członkinie Instytutu jako osoby świeckie konsekrowane, jest w pełni osadzone w Kościele i dla niego podejmowane oraz przez niego aprobowane. Podsumowaniem przeprowadzonych analiz i wyciągniętych z nich wniosków niech będą słowa bł. Stefana Wyszyńskiego:

Pamiętajmy, że o ile w różnych zakonach czy zgromadzeniach wybija się, akcentuje na pierwszym planie ślub ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, u nas głównym i zasadniczym celem naszych zobowiązań, ślubów, przyrzeczeń jest oddanie się zupełnie Chrystusowi, jako Głowie Kościoła na własność, by służyć Jego Mistycznemu Ciału w Głowie i członkach przez Maryję Wspomożycielkę, w Jej zadaniu pomagania Kościołowi. To jest główny cel, do którego my dążymy, który jest miarą naszej równowagi postawy i formacji duchowej [...]. A wszystko inne to są dla nas środki⁸¹.

81 Tenże, *Treść ślubów i przyrzeczeń w Instytucie*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego po wyborze Papieża – Polaka, Choszczówka 1.11.1978, nr 2425, s. 13.

Bibliografia

Dokumenty Kościoła

Jan Paweł II, *Vita consecrata*, Rzym 1996.

Pius XII, *Primo feliciter*, motu proprio, Rzym 1948.

Pius XII, *Provida Mater Ecclesia*, konstytucja apostolska, Rzym 1947.

Święta Kongregacja do spraw Zakonów, *Cum sanctissimus*, Instrukcja, Rzym 1948.

Wypowiedzi bł. Stefana Wyszyńskiego (w porządku chronologicznym)

Wyszyński S., *Duch ubóstwa i czystości*, Dzień skupienia Ósemki, Stryszawa 3.09.1946, nr 24*.

Wyszyński S., *Duch posłuszeństwa*, Dzień skupienia Ósemki, Stryszawa 3.09.1946, nr 25*.

Wyszyński S., *Pytania rekolekcyjne i odpowiedzi Ojca*, Rekolekcje Ósemki, Laski 4.08.1952, nr 117*.

Wyszyński S., *Niech się wybrani cieszą ze swej chwały...*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Zielonka 31.10.1957, nr 13.

Wyszyński S., *Przyrzeczenie ubóstwa*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Zielonka 31.10.1957, nr 14.

Wyszyński S., *Obowiązki Pomocnic Maryi Wspomożycielki*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Laski 16.07.1957, nr 24.

Wyszyński S., *Przyrzeczenia i śluby*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Laski 19.07.1957, nr 30.

Wyszyński S., *Posłuszeństwo*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Laski 19.07.1957, nr 31.

Wyszyński S., *Dziękczynienie po Mszy Świętej i Komunii Świętej*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Laski 1.08.1958, nr 68.

Wyszyński S., *Po ślubach i przyrzeczeniach*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Laski 4.08.1958, nr 75.

Wyszyński S., *Modlitwa za Kościół – brewiarz*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Laski 24.09.1958, nr 79.

Wyszyński S., *Rozważania wakacyjne*, Rozważanie z dnia 24.07.1961, nr 185.

Wyszyński S., *Wyrzeczenie się życia rodzinnego*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Laski 23.01.1962, nr 227.

Wyszyński S., *Nowy sens ślubów: czystości, posłuszeństwa, ubóstwa*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 13.09.1963, nr 287.

Wyszyński S., *Cechy powołania do Instytutu*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 21.08.1968, nr 561.

Wyszyński S., *“Przystąpmy z ufnością do stolicy łaski...”*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 22.08.1968, nr 568.

Wyszyński S., *Tajemnica władania – przez uległość*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa, 2.04.1969, nr 593.

- Wyszyński S., *„Nie wyście Mnie wybrali...”*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 20.08.1970, nr 762.
- Wyszyński S., *Co zdecydowało o Zwiastowaniu?*, Jubileuszowy dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 25.03.1971, nr 825.
- Wyszyński S., *Konferencja II podczas rekolekcji*, Choszczówka 30.08.1973, nr 1285.
- Wyszyński S., *Dziękczynienie po Komunii Świętej*, Choszczówka 31.08.1973, nr 1289.
- Wyszyński S., *Konferencja V*, Choszczówka 31.08.1973, nr 1292.
- Wyszyński S., *Treść ślubów i przyrzeczeń w Instytucie*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego po wyborze Papieża – Polaka, Choszczówka 1.11.1978, nr 2425.
- Wyszyński S., *Istotne cechy Instytutu*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 18.08.1976, nr 1947.
- Wyszyński S., *Homilia podczas Mszy Świętej*, Choszczówka 26.02.1979, nr 2493.
- Wyszyński S., *Posłuszeństwo Jezusa i Maryi wzorem posłuszeństwa w Zespole*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 30.08.1979, nr 2575.
- Wyszyński S., *Powołanie do Instytutu*, Rekolekcje roczne Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 30.09.1980, nr 2741.

Pozostałe materiały

- Chmielewski M., *Instytuty świeckie*, w: *Vita consecrata. Adhortacja. Tekst i komentarze*, red. A.J. Nowak, Lublin 1998.
- Hadryś J., *Apostolat Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła. Studium na podstawie nauczania Stefana kardynała Wyszyńskiego*, Poznań 2009.
- Hadryś J., *60-lecie Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła*, „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 2002, nr 12.
- Hadryś J., *Maryjny rys duchowości Instytutu Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła*, Poznań 2004.
- Lazzati G., *Duchowość świecka*, Kraków 1993.
- Lazzati G., *Konsekracja i świeckość*, „Ateneum Kapłańskie” 1985, z. 459.
- Projekt Ustaw Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej – Wspomożycielki Kościoła*, red. S. Wyszyński, M. Okońska, J. Michalska, Redakcja I, Komańcza 1956.
- Rutowska L., *Model duchowości świeckich konsekrowanych*, „Ateneum Kapłańskie” 1985, z. 460.
- Ustawy Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła*, Warszawa 1998.
- Ustawy Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła*, red. S. Wyszyński, M. Okońska, J. Michalska, M. Wantowska, Warszawa 1981.
- Zbiciak J., *Świeckie życie konsekrowane*, „Ateneum Kapłańskie” 1985, z. 459.

Streszczenie

Artykuł został poświęcony nauczaniu bł. Stefana Wyszyńskiego na temat życia według rad ewangelicznych, które było skierowane do członkiń Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła. W związku z powyższym analizie zostało poddane nauczanie Wyszyńskiego w tymże aspekcie, a obejmujące lata 1943-1981, czyli okres od pierwszego spotkania ks. Wyszyńskiego z członkiniami powstającego Instytutu aż do jego śmierci. Zachowując klimat i specyfikę ascetycznych konferencji i rozważań kard. Wyszyńskiego, zaprezentowano uzasadnienie życia konsekrowanego, a następnie nauczanie dotyczące konsekrowanej czystości, ubóstwa oraz posłuszeństwa. W zakończeniu artykułu umieszczono podsumowanie badań oraz podano tezy i wnioski z nich wypływające, wskazując m.in. na fakt, iż zachowywanie przez Pomocnice rad ewangelicznych Wyszyński traktował nie tylko jako środek służący ich osobistemu uświęceniu, ale również jako przygotowanie do owocnego pełnienia przez nie misji ewangelizacyjnej.

Słowa kluczowe

świeccy, konsekracja, rady ewangeliczne, Stefan Wyszyński

Abstract

The article was devoted to the teaching of Blessed Stefan Wyszyński on life according to the evangelical counsels, which was addressed to the women members of the Secular Institute of Helpers of Mary of Jasna Gora, Mother of the Church. In connection with the above, Wyszyński's teaching in this aspect was analyzed, covering the years 1943-1981, i.e. the period from the first meeting of Father Wyszyński with women members of the emerging Institute until his death. Preserving the atmosphere and specificity of the Blessed's ascetic conferences and reflections, the justification for the consecrated life was presented, followed by the teaching on consecrated chastity, poverty and obedience. At the end of the article, there is a **Abstract** of the research and the theses and conclusions drawn from them, indicating, among others, to the fact that Wyszyński treated the Helpers' observance of the evangelical counsels not only as a means of their personal sanctification, but also as a preparation for the fruitful fulfillment of their evangelizing mission.

Keywords

laity, consecration, evangelical counsels, Stefan Wyszyński